

Sygn. akt I C 1245/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: staż. Karolina Łukasik

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. N.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. N. kwotę 64.219,21 zł ( sześćdziesiąt cztery tysiące dwieście dziewiętnaście zł 21/100 zł) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

– od kwoty 49.000 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy zł) od dnia 6.08.2013 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.173,73 zł (tysiąc sto siedemdziesiąt trzy złote 73/100) od dnia 29.11.2013 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. N. comiesięczną rentę w kwocie 906 zł (dziewięćset sześć zł) płatną do rąk powoda do 10-tego każdego miesiąca z góry, począwszy od czerwca 2015 roku,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

IV. przyznaje ze środków Skarbu Państwa adw. M. E. prowadzącemu kancelarię adwokacką w N. przy ul. (...) kwotę 4428 zł ( cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem zł) w tym VAT w kwocie 828 zł ( osiemset dwadzieścia osiem zł) z tytułu zastępstwa prawnego powoda z urzędu,

V. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 3458,94 zł (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt osiem zł 94/100) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt IC 1245/13

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 3.06.2015 roku**

Powód S. N. ostatecznie domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 2.08.2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 2000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, przyznania comiesięcznej renty w kwocie 1500 zł płatnej z góry do jego rąk do 10-tego każdego miesiąca począwszy od 2.08.2013 roku (k.1-8, k. 116).

Uzasadniając swoje żądanie powód podniósł, że w dniu 11.08.2012 roku wykonywał na zlecenie A. N. w jej gospodarstwie rolnym klatkę dla królików. Pomagał mu pozostający we wspólnym gospodarstwie rolnym z A.

N., M. N. (1), a brat powoda. W ramach tych prac powód z bratem przycinali deski. Powód trzymał deskę, a jego brat ciął ją piłą łańcuchową. Podczas prac doszło do zablokowania piły na drzewie, a następnie do jej odblokowania i odbicia w stronę powoda. Piła rozcięła mu prawą rękę, udo i podudzie. Po zawezwaniu pogotowia na miejsce zdarzenia ustalono, że dotarcie karetki będzie trwało zbyt długo, dlatego też M. N. (1) zawiózł powoda do (...) w G., gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Po przybyciu karetki pogotowia, powoda przewieziono do szpitala w N. z rozpoznaniem rany szarpanej po stronie przedniej łokcia prawego, przechodzącą na część dalszą ramienia prawego i część bliższą przedramienia prawego po stronie przedniej, niedowładem nerwu promieniowego, rany szarpanej po stronie bocznej uda prawego, rany szarpanej w części bliższej po stronie bocznej podudzia prawego. Powód zaznaczył, że został poddany operacji rewizji rany szarpanej dołu łokciowego prawego, szyciu nerwu promieniowego, szyciu ścięgien, chirurgicznemu opracowaniu ran szarpanych uda prawego i podudzia prawego. Po szyciu i opatrzeniu ran założono mu szynę gipsową. Po hospitalizacji powód pozostaje w stałym leczeniu ambulatoryjnym. Powód zaznaczył, że konsultował się prywatnie w K. w związku z ciężkim uszkodzeniem nerwu promieniowego. Ceka go długotrwałe leczenie i rehabilitacja. Został zakwalifikowany do zabiegu ortopedycznego w O.-Rehabilitacyjnym Szpitalu (...) w P. i znajduje się na liście oczekujących. Nie jest widowym czy odzyska czucie i ruchomość w ręce. Powód zaznaczył, że przed wypadkiem pracował na stanowisku cieśla-ślusarz w firmie (...), gdzie otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 1500 zł. Z relacji pracodawcy wynika jednak, że zmierzał on zatrudnić powoda z zwiększonym wynagrodzeniem 1800 zł. Niestety na skutek wypadku i uszkodzenia nerwu promieniowego powód utracił możliwości pracy na dotychczasowym stanowisku. Biorąc pod uwagę dotychczasowe kwalifikacje, zdolność powoda do podjęcia jakiegokolwiek pracy jest wysoce wątpliwa. Powód ma ustalone do 5.11.2013 roku prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, dlatego żąda kwoty 1500 zł tytułem renty, odpowiednio do zwiększonych potrzeb i utraconych możliwości zarobkowych. Powód podkreślił, że zwiększyły się jego potrzeby. Musi dodatkowo pokrywać wydatki na transport na zabiegi, konsultacje, badania, wizyty lekarskie, zakup leków. W niespełna rocznym okresie leczenia musiał pokryć koszty kilkunastu przejazdów do szpitala w N. i z powrotem, do lekarza w K. celem wykonania elektromiografii, zapłacić za to badanie, ponieść koszty dojazdu i noclegu w P. w szpitalu (...). D., konsultacji lekarskich w szpitalu w T., wizyty lekarskiej w K.. Obrażenia, których doznał uniemożliwiały mu korzystanie z komunikacji publicznej, korzystał zatem z uprzejmości brata i znajomych, którzy przewozili go prywatnym samochodem. Powód podał, że zakupił stabilizator na nadgarstek i kciuk, zakupuje duże ilości środków przeciwbólowych w szczególności zaraz po wypadku. Uszkodzeniu uległa też bluza, podkoszulek i spodenki. Powód podkreślił, że towarzyszyły mu ból, cierpienia fizyczne i psychiczne oraz trudności w codziennym funkcjonowaniu. Ból był tak silny, że nie pomagały środki przeciwbólowe, nie mógł funkcjonować, ani spać. Obecnie ból zelżał, ale utrzymuje się nadal. Chwilową ulgę przynosi zażycie środka przeciwbólowego. Normalne funkcjonowanie powoda jest ograniczone, nie może wykonywać najprostszych czynności życia codziennego. Jako osoba praworęczna z uszkodzeniem nerwu promieniowego prawej ręki ma problemy z ruchem nadgarstka i kciuka. W celu ich usztywnienia używa stabilizatora. Zwykle czynności sprawiają mu wiele problemów. Powód mieszka z matką i to na nim spoczywały męskie obowiązki domowe jak przyniesienie węgla i pomoc w gospodarstwie rolnym, które są obecnie wykluczone. W chwili obecnej powód nie może też prowadzić samochodu, ma problemy z przywitaniem się. Ograniczenia, których doznał przenoszą się na sferę życia towarzyskiego. Powód odczuwa wstyd przed znajomymi, unika kontaktów z uwagi na trwałe następstwa wypadku. Obrażenia, których doznał zniechęcają go do kontaktów towarzyskich, co z uwagi na młody wiek jest nad wyraz krzywdzące. Co do żądania renty powód zaznaczył, że zmniejszyły się widoki powodzenia w przyszłości, głównie w sferze zawodowej. Ponadto zwiększyły się jego potrzeby, w szczególności koszty potrzebne na transport, na konsultacje, zabiegi i badania, a także koszty potrzebne na zakup leków.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego wg. norm przepisanych prawem (k. 41-44).

Strona pozwana powołała się na okoliczności, iż w postępowaniu likwidacyjnym powód i M. N. (1) rozbieżnie opisywali przebieg wypadku. Poza osobą M. N. (1) powód nie przedstawił żadnego świadka, który potwierdziłby przyczynę i przebieg wypadku oraz, że do wypadku doszło w gospodarstwie rolnym bratowej powoda. Wobec tego zdaniem pozwanej brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności właściciela gospodarstwa rolnego w tej sprawie, a zatem i odpowiedzialności ubezpieczyciela. Strona pozwana wskazała, że w dokumentacji pogotowia ratunkowego widnieje

zapis „wypadek w domu”, a nie w rolnictwie. Strona pozwana zarzuciła również, że powód nie przedłożył żadnych rachunków za zakup leków, czy stabilizatora. Nie okazał też zniszczonej odzieży, a żądania w tym zakresie zgłosił dopiero w pozwie. Strona pozwana zarzucała, że ogólnikowe określenie wydatków na kwotę 2000 zł bez rozbicia jej na poszczególne roszczenia i bez przedstawienia dowodów potwierdzających poniesienie tych kosztów nie pozwalała na ustosunkowanie się do tych roszczeń. Strona pozwana wniosła też o oddalenie żądania zasądzenia renty. Twierdzenia powoda o zwiększeniu mu wynagrodzenia do kwoty 1800 zł zostały podniesione na potrzeby tej sprawy. Bezasadne jest także żądanie renty w kwocie 1500 zł, skoro wynagrodzenie powoda opiewało na taką kwotę ale brutto. Po wypadku przez okres 6 miesięcy powód pobierał zasiłek chorobowy, a później przez 9 miesięcy świadczenie rehabilitacyjne. Z orzeczenia Lekarza ZUS wynika nadto, że istnieją nadzieje na odzyskanie zdolności do pracy przez powoda. Strona pozwana wskazywała także na przyczynienie się powoda do skutków wypadku, który jako absolwent Technikum Drzewnego nie zwrócił uwagi na nieprawidłowe cięcie drewna.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. N. prowadzi gospodarstwo rolne w S. pod nr (...) w okolicach G.. Posiada ubezpieczenie OC rolników w (...) S.A.

(dowód: kserokopia polisy OC z dowodem zapłaty składki k. 33, zeznania świadka A. N. k. 90 1:00:24)

W dniu 11.08.2012 roku na prośbę bratowej A. N. powód zgodził wykonać dla niej klatkę dla królików. A. N. miała obiecaną parę królików od sąsiadów. Nie miała jednak dla nich odpowiedniego do hodowli miejsca. Powód jako absolwent Technikum Drzewnego, posiadający umiejętności i doświadczenie w tego typu pracach jako osoba skora do pomocy, zgodził się wykonać tą klatkę. Przygotował rysunek, rozmierzył deski do klatki. Przygotował część mniejszych kawałków drewna, które samodzielnie wycinał piłą łańcuchową. Przy wycięciu większego fragmentu do budowanej klatki pomagał mu brat M. N. (1), mąż A. N.. M. N. (1) operował piłą, a powód przytrzymywał mu na desce położonej na ziemi w pozycji schylonej ciężką deskę. M. N. (1) i powód stali do siebie twarzami i byli względem siebie nieco przesunięci. Powód stał po prawej stronie M. N. (1). Wskutek ciecicia piła motorowa odskoczyła i uderzyła powoda w prawą rękę i nogę, rozcinając tkanki. Brat powoda obserwując obfite krwawienie obwiązał rany materiałem. W momencie wypadku powód ubrany był w podkoszulek, spodenki, buty oraz bluzę. Odzież ta nie była nowa, przeznaczona do prac wokół domu.

(dowód: zeznania świadka A. N. k. 90 1:00:24, zeznania świadka M. N. (1) k. 90 0:28:28, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

A. N. wezwwała karetkę pogotowia. Podczas telefonicznego zgłoszenia podała adres w którym doszło do wypadku S. (...), podkreślając, że zdarzenie miało miejsce „na budowie”, a poszkodowany doznał ran z obfitym krwawieniem. Podczas rozmowy z dyspozytorem ustalono, żeby powoda przewieźć do najbliższej przychodni w G., gdzie uzyska podstawową pomoc. Do tej przychodni miało przyjechać pogotowie ratunkowe. Według ustaleń powód trafił, przewieziony samochodem brata, do (...) w G. ze stwierdzeniem rany szarpanej piłą w okolicy zgięcia łokciowego prawego oraz uda po stronie prawej. Lekarz po informacji uzyskanej od pacjenta opisał, że do obrażeń doszło po użyciu piły tarczowej. W przychodni zaopatrzono rany opatrunkiem, po uprzednim zdezynfekowaniu i podano kroplówką środek przeciwbólowy. Stamtąd pogotowie ratunkowe przewiozło powoda do szpitala w N..

(dowód: historia choroby k. 9 i k. 74 i k. 102, karta medycznych czynności ratunkowych k. 10, informacja z pogotowia ratunkowego z nagraniem k. 75-76, zeznania świadka A. N. k. 90 1:00:24, zeznania świadka M. N. (1) k. 90 0:28:28, zeznania świadka M. K. k.115/2 0:10:50, zeznania świadka K. B. k. 115/2 0:19:28, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Powód był hospitalizowany w szpitalu w N. od dnia 11.08.2012 do 16.08.2012 roku z rozpoznaniem: urazu mięśnia i ścięgna zginacza na poziomie przedramienia, otwartej rany uda, rany szarpanej dołu łokciowego z przemieszczeniem nerwu promieniowego, mięśni zginaczy przedramienia, ranami szarpanymi uda i podudzia prawego. W dniu 11.08.2012 roku poddano go operacji rewizji rany szarpanej dołu łokciowego prawego, szyciu nerwu promieniowego,

szyciu ścięgien, opracowaniu chirurgicznym ran szarpanych uda prawego i podudzia prawego, wycięcia brzegów ran dołu łokciowego.

(dowód: karta leczenia szpitalnego k. 11-19)

Powód kontynuował leczenie ambulatoryjne w poradni urazowo-ortopedycznej szpitala w N., gdzie był na wizytach w dniach: 11.08.2012 roku, 24.08.2012, 7.09.2012, 28.09.2012, 19.10.2012, 11.09.2012, 30.11.2012, 18.12.2012, 8.01.2013, 19.02.2013, 8.03.2013, 25.06.2013 r. Był na prywatnym badaniu emg w K., za które zapłacił 350 zł.

(dowód: historia choroby z poradni urazowo-ortopedycznej k. 20-25, zeznania świadka E. N. k. 90 1:10:46, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Powód był na konsultacji lekarskiej w szpitalu Wojewódzkim w T. w poradni neurochirurgicznej u dr A. W.. Otrzymał skierowanie do Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego szpitala im. W. D. w P. w związku ze stanem po urazie okolicy ramienia. W dniu 22.02.2013 roku stawił się do tego szpitala w P.. Za nocleg i przejazd do P. powód zapłacił 320 zł. Termin zabiegu uszkodzenia nerwów i ścięgien określono mu na 22.12.2013 r. z informacją, że termin ten może ulec zmianie. Powód nie został poddany temu zabiegowi do chwili obecnej, z uwagi na zmiany w liście oczekujących. Chce poddać się temu zabiegowi prywatnie, gdy otrzyma od strony pozwanej świadczenia.

(dowód: zaświadczenie z dnia 22.02.2013 r. skierowanie do szpitala k. 26, zeznania świadka M. N. (1) k. 90 0:28:28, zeznania świadka E. N. k. 90 1:10:46, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Przed wypadkiem powód był zdrowym, w pełni sprawnym mężczyzną. Nie leczył się na schorzenia somatyczne. Był aktywny towarzysko. Mieszkał z matką w domu rodzinnym. W domu tym zamieszkują dwaj jego bracia, jeden z rodziną. Dom wraz z gospodarstwem rolnym stanowi jego współwłasność. Powód pomagał w prowadzonym przez matkę gospodarstwie rolnym i domowym. Pomagał przy pracach w sadzeniu warzyw, składowaniu węgla na zimę.

(dowód: zeznania świadka E. N. k. 90 1:10:46, zeznania świadka M. N. (1) k. 90 0:28:28, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Od wypadku powód ma problemy z prawą ręką, nie porusza nią, używa stabilizatora, aby nie opadała. Musiał nauczyć się posługiwać lewą ręką. Wymaga pomocy przy ubieraniu. Nie prowadzi samochodu z uwagi na ograniczenia prawej ręki. Wstydzi się blizn na udzie i ręce. Ręka jest wyraźnie chudsza. Powód pod odzieżą ukrywa blizny. Nie nosi odzieży z krótkimi nogawkami i rękawami. Ograniczył swoje kontakty towarzyskie. Powód obecnie zażywa leki typu apap. Zażywa je tylko w razie natężonego bólu. Stara się jednak, aby leki zażywać rzadko. Przez pół roku po wypadku przyjmował silniejsze leki przeciwbólowe wydawane na receptę. Powód obecnie nie poddaje się rehabilitacji procesjonalnej. Sam ćwiczy rękę prawą w sposób przedstawiony mu przez fizykoterapeutów.

(dowód: zeznania świadka E. N. k. 90 1:10:46, zeznania świadka M. N. (1) k. 90 0:28:28, zeznania świadka A. N. k. 90 1:00:24, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Przed wypadkiem powód był zatrudniony jako cieśla-zbrojarz na umowę o pracę na czas określony od 1.04.2012 do 31.10.2012 roku w firmie (...) z zarobkiem 1500 zł brutto. Powód dał się poznać jako sumienny i rzetelny pracownik. Pracodawca zamierzał go zatrudnić w pełnym wymiarze czasu za wynagrodzeniem 1800 zł.

(dowód: umowa o pracę k. 27, zaświadczenie od pracodawcy k. 28, zeznania świadka E. N. k. 90 1:10:46, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS orzeczono, że powód był osobą całkowicie niezdolną do pracy do 31.01.2015 roku. Orzeczeniem z dnia 20.02.2014 roku stwierdzono, że jest częściowo niezdolny do pracy do 31.01.2016 roku. Powód w ramach prewencji rentowej ZUS przebywał w ośrodku rehabilitacyjnym w S. od 6.10.2013 do 29.10.2014 r. Powód pobrał zasiłek chorobowy w okresie od 13.09.2012 do 8.02.2013 roku w kwocie 4.290,18 zł. W okresie od 9.02.2013 do 30.11.2013 roku pobrał świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 8860,40 zł. Za okres od 1.08.2013 do

3.02.2014 roku świadczenie rehabilitacyjne wyniosło w sumie 5153,26 zł, a wypłacony zasiłek dla bezrobotnych w okresie marzec- wrzesień 2014 wyniosło w sumie 3214,6 zł. Obecnie pozostaje bez środków do życia. Nie przyznano mu renty, gdyż nie spełniał wymogu przepracowania wymaganych lat. Odwołanie od decyzji ZUS oddalono.

(dowód: orzeczenia Lekarza Orzecznika k. 29 i k. 31 i k. 94 i k. 235-236, decyzje ZUS k. 30 i k. 32 i k. 67, zestawienie pobranych z ZUS świadczeń k. 104, zaświadczenie z UP k. 203, zaświadczenie o pobranych zasiłkach dla bezrobotnych k. 204, zaświadczenie z ZUS k. 209-214, informacja o przebytej rehabilitacji k. 231-234, odpis wyroku z dnia 7.07.2014 r k. 262 z odpisem protokołu i nagraniem rozprawy k. 263-264, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Pismem z dnia 1.07.2013 roku, doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 5.07.2013 r., powód wezwał go do zapłaty kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia. Domagał się też przyznania renty w kwocie 1500 zł miesięcznie. Decyzją z dnia 4.09.2013 roku strona pozwana odmówiła uwzględnienia roszczeń na rzecz powoda. Uzasadniała to wynikami postępowania likwidacyjnego, które nie potwierdzało jednoznacznie okoliczności zdarzenia. Powód nie był w stanie podać bezpośrednich świadków zdarzenia, a samo oświadczenie powoda i sprawcy wypadku wykazywało szereg rozbieżności związanych z przebiegiem wykonywanej pracy w dniu wypadku. Powód podawał, że cięcie deski odbywało się na dece, która leżała na ziemi, natomiast brat powoda podawał, że cięcie deski odbywało się na płaskim drewnianym pniaku. Zarówno sprawca jak i poszkodowany na pytanie, po której stronie znajdował się poszkodowany odpowiadali, że po prawej. Oświadczenia powoda, A. i M. N. (1) w pośpiechu i w innej miejscowości, w dusznym samochodzie odbierał likwidator. Deski na klatkę zostały zniszczone. Budowy klatki nie ukończono.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 34, pismo z dnia 2.08.2013 roku k. 35, decyzja z dnia 4.09.2013 roku k. 36, w aktach likwidacji szkody opieczętowne wezwanie do zapłaty k. 17, protokoły z wywiadów, zeznania świadka M. N. (1) k. 90 0:28:28, zeznania świadka A. N. k. 90 1:00:24, zeznania powoda k. 133/2 0:9:34)

Rany, których powód doznał w dniu 11.08.2012 roku w postaci rany szarpanej dołu łokciowego przechodzącą do przodu na część dalszą ramienia prawego i bliższą przedramienia prawego z uszkodzeniem nerwu promieniowego prawego oraz raną szarpaną części bocznej uda prawego i szarpaną w części bocznej, bliższej podudzia mogły powstać w okolicznościach opisywanych przez niego. Umiejscowienie tych ran mogło powstać w wyniku działania piły łańcuchowej używanej przez piłującego, który powinien znajdować się po prawej stronie powoda. Trwałym następstwem wypadku jest urazowe przecięcie nerwu promieniowego prawego ze zniesieniem lub zaburzeniem czucia w zakresie obszaru unerwienia przez nerw promieniowy na prawym przedramieniu i powyżej łokcia, a także brak możliwości prostowania nadgarstka. Rehabilitacja w tym zakresie przynosi tylko niewielką poprawę. Ewentualne leczenie naprawcze tj. rekonstrukcja nerwu łokciowego, wykonane możliwie wcześniej po urazie, mogłoby przynieść bardziej wymierną poprawę. Wykonanie operacji naprawczej, której powód się nie poddał mogło mieć pozytywny wpływ na poprawę jego stanu zdrowia i zdolności do pracy. Zakres późnych uszkodzeń pourazowych takich jak przykurcze stawów przedramienia prawego i obszary zaburzeń czuciowo-ruchowych nerwu promieniowego prawego mogły ulec zmniejszeniu po wykonaniu w/w zabiegu. Zabiegi rekonstrukcyjne nerwów obwodowych nie dają jednak zawsze pozytywnych wyników. Powód po wypadku wymagał stosowania leków. Konieczność ta z uwzględnieniem indywidualnego zapotrzebowania i odczuwania bólu trwała do dzisiaj. W okresie około urazowym powód wymagał stosowania antybiotyków, leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych. Obecnie wymaga stosowania leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych. Zwłóknienia pozapalne, zmiany zwyrodnieniowe stawów, zaniki mięśni i inne zmiany pourazowe w obrębie dłoni i przedramienia mogą powodować bóle trwające do chwili obecnej. Upośledzenie czynności prawej dłoni i prawego przedramienia bez rokowania poprawy w chwili obecnej trwale wyklucza możliwość wykonywania przez powoda pracy zarobkowej w zawodzie cieśla-zbrojarz i w innych zawodach. Niezdolność datuje się od dnia wypadku. Powód nie może prowadzić pojazdów mechanicznych. Uraz, którego doznał powód spowodował 25% uszczerbek na jego zdrowiu.

(dowód: opinia biegłego chirurga ogólnego A. B. k. 138, opinie uzupełniające k. 163, k. 175 i k. 222)

Naruszenie sprawności organizmu powoda ogranicza jego możliwości do wykonywania zatrudnienia. Może on pracować na stanowiskach pracy chronionej przystosowanych odpowiednio do potrzeb i możliwości osoby

jednoręki. Nadal wymaga leczenia w poradni ortopedycznej i neurologicznej. Wymaga rehabilitacji. Niemożliwe jest pełne wyleczenie i odzyskanie sprawności wyłącznie w oparciu o społeczną służbę zdrowia. O możliwości przekwalifikowania zawodowego powoda może być mowa po zakończonym leczeniu i rehabilitacji. Orzeka o tej możliwości lekarz Orzecznik ZUS. Leczenie powoda nie jest zakończone.

(dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny pracy G. E. k. 227-229, opinia uzupełniająca k. 259)

PUP organizuje szkolenia umożliwiające osobom bezrobotnym bądź innym uprawnionym zdobycie nowego zawodu, podwyższenie lub uzupełnienie kwalifikacji zawodowych. W przypadku osób niepełnosprawnych, niepełnosprawność musi być potwierdzona przez lekarza orzecznika ZUS lub powiatowy zespół do orzekania o niepełnosprawności. Koszt szkoleń przekwalifikowania zawodowego zależy od tematyki i okresu szkolenia. Niewielkie są szanse na znalezienie pracy dla osoby ze sprawną jedną kończyną górną w szczególności, gdy nie posiada ona kwalifikacji lub ma niskie kwalifikacje zawodowe.

(dowód: pismo PUP k. 250)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, dokumentację medyczną przesłaną przez właściwe placówki medyczne, pogotowie ratunkowe, informacje uzyskane z ZUS, UP, dokumenty zalegające w aktach likwidacji szkody. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu ani stron.

Do ustaleń sprawy, wobec braku udowodnienia ilości i rodzaju stosowanych przez powoda leków, nic nie wniosły wydruki z aptek internetowych dotyczące cen leków.

Ustaleń w zakresie czy obrażenia ciała, których doznał powód mogły powstać w okolicznościach określonych przez niego, stopnia trwałego kalectwa powoda związanego przyczynowo z wypadkiem, zasadności stosowanych leków Sąd dokonał na podstawie opinii biegłego chirurga A. B., którą uznał za profesjonalną, wyczerpującą i logiczną. Opinię tą biegły na zarzuty strony pozwanej uzupełnił o ustalenie trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz o rokowania dotyczące stanu uszkodzonej ręki na przyszłość i konsekwencji zaniechania operacji rekonstrukcyjnej przeciętego nerwu. Opinie uzupełniające nie budziły żadnych wątpliwości Sądu.

Ustaleń w zakresie zdolności do pracy przez powoda Sąd dokonał w oparciu o opinię biegłego z zakresu medycyny pracy G. E., którą uznał za spójną i rzeczową. Do kwestii podniesionych w zarzutach biegła wypowiedziała się w opinii uzupełniającej.

Zeznania świadków M. N. (1) i powoda na okoliczność przebiegu wypadku Sąd uznał za wiarygodne. Powód i jego brat w sposób spójny opisali zdarzenie. Ich zeznania w tym przedmiocie korespondują. W/w osoby słusznie podkreśliły też sposób przeprowadzania z nimi przez ubezpieczyciela wywiadu na potrzeby postępowania likwidacyjnego. Zeznania powoda Sąd podzielił również w zakresie procesu leczniczego, któremu się podawał po wypadku. Te zeznania powoda pozostają zbieżne z dokumentacją medyczną. Przekonywująco powód przedstawił też własne przeżycia po odniesionych w tym wypadku urazach.

Wiarygodne były dla Sądu również zeznania E. N.-matki powoda, która opisała funkcjonowanie powoda przed i po wypadku.

Świadek A. N. rzeczowo przedstawiła jakie prace w jej ubezpieczonym u strony pozwanej gospodarstwie rolnym wykonywał powód oraz jak przebiegała akcja ratownicza.

Zeznania świadków M. K., K. B., Sąd uznał za wiarygodne. Świadkowie uczestniczyli w udzieleniu pierwszej pomocy powodowi w ośrodku zdrowia w G..

Zeznania świadka U. H. nie wniosły do sprawy nic istotnego. Świadek nie pamiętał przypadku powód. Opisał jedynie co wpisywane jest w kartą wyjazdową pogotowia.

Sąd oddalił wniosek dowody strony pozwanej zawarty w odpowiedzi na pozew o przeprowadzenie wizji lokalnej z udziałem właściciela gospodarstwa rolnego, powoda M. N. (1) oraz biegłego z zakresu działania urządzeń technicznych (dla pił łańcuchowych - pilarek) ze zobowiązaniem do okazania klatki, która była przygotowywana w dniu wypadku, okazania deski która według twierdzeń powoda i świadka była cięta w chwili wypadku na okoliczność przebiegu wypadku oraz z opinii biegłego z zakresu działania urządzeń technicznych, na okoliczność ustalenia czy możliwy jest przebieg wypadku w okolicznościach deklарowanych przez powoda oraz przyczyny powstania wypadku. Czy wypadek nastąpił z winy właściciela gospodarstwa rolnego czy też nieostrożności powoda oraz czy ewentualnie powód przyczynił się do wypadku. Sąd uznał, że przeprowadzenie tego dowodu do tej sprawy nic nowego by nie wniosło, z uwagi na upływ czasu od wypadku, zniszczenie desek, których używano do budowy klatki dla królików. Ponadto Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczność przebiegu wypadku poprzez przesłuchanie powoda i o jego brata czyli osób bezpośrednio uczestniczących w tym wypadku.

Sąd pominął też wniosek pozwanej z k. 133/2 o uzyskanie od Pogotowia Ratunkowego w N. karty wyjazdowej pogotowia z dnia 11.08.2012 roku. Przeprowadzanie tego dowodu Sąd uznał za zbędne dla ustaleń tej sprawy. W aktach na k.10 zalegała część tej karty wyjazdowej bez pierwszej strony, w której odnotowuje się miejsce wypadku. Samo określenie miejsca wypadku w takiej karcie zdaniem Sądu, nie w pełni oddaje realia faktyczne m.in. z uwagi na pospiech, i dynamikę urazu, jakiego w tym przypadku doznał powód. Ponadto pogotowie zabierało powoda z przychodni w G., a nie z miejsca zdarzenia. Opis w karcie mógł być zatem mylący.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z art. 805 kc wz z art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Jak przekonująco wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 1483/99 (OSNC 2003, Nr 1, poz. 9) podstawowym obowiązkiem rolnika jest zapewnienie wszystkim osobom, które wykonują czynności związane z prowadzeniem należącego do niego gospodarstwa, bezpiecznych warunków pracy (maksymalnego bezpieczeństwa), z czego wynika, że nie ma znaczenia status prawny tych osób, tak jak nie ma żadnego znaczenia okoliczność, iż określona praca jest wykonywana w ramach tzw. pomocy sąsiedzkiej. Rolnik jest tak zobowiązany zorganizować pracę, ażeby osoby, które mu pomagają, w tym używając własnego sprzętu nie były narażone na niebezpieczeństwo wyrządzenia im szkody. Spoczywa więc na nim obowiązek ciągłego nadzoru nad ich pracą i dla obowiązku tego nie ma znaczenia, że osoby takie posługują się własnym sprzętem.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy należało stwierdzić, że powód wraz z bratem M. N. (1) w dniu 11.08.2012 w momencie wypadku znajdowali się w gospodarstwie rolnym ubezpieczonej A. N., gdzie wykonywali klatkę dla królików. Powód na, którym spoczywał ciężar dowodu z art. 6 k.c. udowodnił poprzez zeznania swoje i świadków A. i M. N. (2), że wypadek miał miejsce w gospodarstwie rolnym, przy pracach dotyczących tego gospodarstwa rolnego. Postępowanie dowodowe wykazało, że w dniu wypadku powód pomagał bratu, a mężowi ubezpieczonej M. N. (1), który przycinał deski piłą motorową. Podczas pracy tej piły łańcuchowej motorowej, uległa ona zablokowaniu, a po jej odblokowaniu i odbiciu doszło do rozcięcia powodowi prawej ręki, uda i podudzia. Winę za spowodowanie wypadku ponosi zatem brat powoda, za którego na podstawie cyt. przepisu odpowiedzialność przejmuje strona pozwana jako ubezpieczyciel.

Strona pozwana, twierdząc, że do wypadku doszło w innych okolicznościach, nie objętych ochroną ubezpieczeniową, nie udowodniła swoich twierdzeń, a ciężar dowodu w tym przypadku spoczywał na niej. Sam zawnioskowany przez stronę pozwaną dowód wizji lokalnej z udziałem właściciela gospodarstwa rolnego, powoda i świadka M. N. (1) przy

udziale biegłego z zakresu urządzeń technicznych, nie mógł doprowadzić do udowodnienia przez stronę pozwaną twierdzeń wyrażonych w pozwie. Dowód ten Sąd oddalił, gdyż po upływie znacznego okresu czasu, wizja lokalna w miejscu wypadku nic nie wniosłaby do ustaleń tejże sprawy, w tym okazanie budowanej klatki czy ciętej deski. Ponadto jak podali świadkowie i powód budowa klatki dla królików nie została ukończona. Deski używane do budowy tej klatki zostały spalone. Także same rozbieżności w zakresie dokumentacji wyjazdu pogotowia oraz zapisie dźwiękowym rozmowy dyspozytora („wypadek na budowie”), nie zaprzeczają prawdomówności powoda i świadka M. N. (1). Z oczywistych względów, gdy zdarza się wypadek, z dużym krwawieniem, jak w tej sprawie, precyzyjne zgłaszanie miejsca wypadku dyspozytorowi czy opis miejsca zdarzenia w karcie wyjazdu pogotowia nie świadczą jednoznacznie, że do spornego zdarzenia doszło w opisanych w dokumentacji sposób. W związku z dynamiką zgłoszenia, udzielaniu pierwszej pomocy, wypełnianie tej części dokumentacji nie jest precyzyjne i szczegółowe, a jedynie ogólnie oddaje przebieg wypadku.

Słusznie jednak strona pozwana zwróciła uwagę, że rolnika - jako prowadzącego gospodarstwo rolne – obowiązują reguły ostrożności, wynikające z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy przy obsłudze maszyn. Zdaniem Sądu strona pozwana zasadnie zatem podniosła zarzut przyczynienia się powoda do skutków wypadku, a stopień ten Sąd ustalił na 30%. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego cięcie desek do klatki dla królików odbywało się w warunkach zagrożenia dla życia i zdrowia, a prowadzone prace nie uwzględniały zasad bhp. Minister Rolnictwa w rozporządzeniu z dnia 12 stycznia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze ciągników, maszyn, narzędzi i urządzeń technicznych stosowanych w rolnictwie (Dz. U. z dnia 26 stycznia 1998 r.) określił zasady bhp w używaniu narzędzi technicznych w gospodarstwie rolnym. W § 61 znajdują się zasady obsługi piły tarczowej, które znajdują zastosowanie per analogiam do cięcia piłą łańcuchową, motorową. Przede wszystkim podczas obsługi pilarki tarczowej należy: materiały do cięcia lub już pocięte układać w sposób nie stwarzający zagrożenia wypadkowego, pkt 1 ust 1. Ponadto niedopuszczalne jest używanie pilarki tarczowej ze zużytą lub uszkodzoną piłą tarczową pkt 2 ust 1. Zasady zwarte w powołanych przepisach dotyczą zachowania pewnego minimum ostrożności i zabezpieczenia przed ryzykiem szkód, które wynikają z reguł logicznego myślenia i zdrowego rozsądku. Nie powinny być bagatelizowane. Tymczasem powód jako osoba z wykształceniem technika drzewiarza musiała sobie zdawać sprawę, że cięcie deski na niewłaściwej wysokości i nie unieruchomionej oraz w bezpośredniej jego bliskości jako osoby podtrzymującej, stanowiło duże ryzyko. Praca przy cięciu odbywała się w pozycji schylonej. Mimo wszystko powód jako osoba posiadająca wiedzę w technice cięcia drzewa, nie zaproponował przed zaproponowanym sposobem wykonywanego cięcia, a tym samym przyczynił się do szkody, która powstawała w jego zdrowiu.

Sąd nie znalazł podstaw do obniżenia o dalszy procent przyznanych powodowi kwot w związku z niepoddaniem się zabiegowi rekonstrukcji nerwu łokciowego. Powód został wpisany na listę oczekujących na zabieg operacji uszkodzonych nerwów, ścięgien w szpitalu Klinicznym im.W. D. w P.. Termin zabiegu określono na dzień 22.12.2013 rok z możliwością zmiany terminu. W wyznaczonym terminie operacja się nie odbyła, z uwagi na obsunięcia w kolejce oczekujących. Powód nadal oczekuje na zabieg refundowany w P.. Nie stać go na zabieg prywatnie, a ubezpieczyciel nie wypłacił mu żadnych kwot, odmawiając przyjęcia odpowiedzialności za wynik tego wypadku, które mógłby przeznaczyć na leczenie. Powód nie może natomiast ponosić konsekwencji opieszałości działania systemu zdrowotnego, jeśli na prywatne leczenie go nie stać, tym bardziej, że w chwili wypadku był osobą ubezpieczoną. Ponadto według opinii biegłego chirurga, tylko operacja zaraz po urazie mogłaby przynieść wymierną poprawę. Obecne rokowania, co do poprawy stanu prawej ręki są niepewne.

W judykaturze ugruntował się już pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, stopień i trwałość kalectwa i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i



tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się, że ocena Sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy i uwzględniać pewne obiektywne kryteria. Zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, jednakże uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (wyrok SN z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Biorąc powyższe kryteria pod rozwagę oraz fakt, iż w chwili wypadku powód była osobą zdrową, w pełni sprawną, samodzielną, a w następstwie wypadku stał się osobą niepełnosprawną częściowo, utracił zdolność do wykonywania zawodu w którym pracował przed wypadkiem, niemożącą w pełni korzystać z życia i wykonywać np. czynności w domu i gospodarstwie rolnym matki, Sąd uznał za uzasadnione przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, które obniżył o 30% przyczynienie się powoda do skutków wypadku co dało 49.000 zł. Żądanie wyższego zadośćuczynienia Sąd uznał za wygórowane i nieuzasadnione okolicznościami faktycznymi przedmiotowej sprawy.

Sąd miał na względzie, iż kwota wyżej wskazana będzie odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, wynikającej z uszczerbku na zdrowiu, który biegły chirurg określił na 25% oraz cierpienie psychiczne i fizyczne z tym związanych. Sąd również wziął pod uwagę długość procesu leczniczego powoda, półroczny okres dużych dolegliwości bólowych, które zaburzały sen powoda i wymagały stosowania mocnych leków przeciwbólowych. Sąd wziął też pod uwagę cierpienia psychiczne powoda, który musiał początkowo wykorzystywać pomoc matki do czynności życia codziennego. Został zmuszony do przystosowania lewej ręki do czynności wykonywanych ręką prawą. Obrażenia powypadkowe niekorzystnie wpłynęły też na aktywność towarzyską powoda, który wstydził się swoich blizn. Powód stał się osobą niepełnosprawną w zakresie ręki prawej. Nie może prowadzić samochodu.

Ustawowe odsetki od zadośćuczynienia Sąd przyznał od 6.08.2013 roku. Pismem z dnia 1.07.2013 roku, doręczonym pozwanej w dniu 5.07.2013 roku powód wezwał stronę pozwaną do zapłacenia zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Uwzględniając 30-dniowy termin na spłatę zadośćuczynienia przewidziany w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), ustawowe odsetki przyznano od dnia następnego tj. 6.08.2013 roku

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia art. 444 § 1 kc stanowi, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty związane z pokryciem strat materialnych i kosztów leczenia. Jak akcentował SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 9.01.2008 r. II CSK 425/2007 „osoba, która została niepełnosprawna na skutek wypadku ma prawo domagać się w ramach naprawienia szkody pokrycia wszystkich niezbędnych i celowych wydatków wynikających z tego zdarzenia. O uznaniu poszczególnych wydatków za spełniające te kryteria sąd decyduje w oparciu o stopień niepełnosprawności, jak również sytuację życiową poszkodowanego”. W orzecznictwie sądowym wskazuje się na szczególnie cenne zdrowie ludzkie, tak więc koszty przywrócenia najpełniejszej sprawności jak długo są celowe i rokuja uzyskanie zamieszonego skutku, tak długo nie mogą być uznawane za koszty zbędne. Sąd przyznał powodowi na zasadzie art. 444 § 1 k.c. odszkodowanie w kwocie:

- 100 zł za zniszczoną odzież. Powód wykonywał prace w gospodarstwie rolnym (...) w porze letniej. Jego ubiór był przystosowany do tej pory i warunków pogodowych oraz wykonywanej pracy. Zniszczona odzież tj. podkoszulek i spodenki, buty powoda nie była odzieżą nową. Była to odzież zużyta i przeznaczona do prac, dlatego Sąd przyjął taką wartość tej odzieży, która wskutek wypadku została zniszczona. Zniszczeniu nie uległa bluza.

- 350 zł za badanie emg 350 zł przeprowadzone w K. prywatnie. Badanie to dotyczyło uszkodzonych w ręce nerwów i było przyczynowo związane ze skutkami wypadku z dnia 11.08.2012 r.

- 926,76 zł za koszty dojazdu do specjalistów. Powód odbywał leczenie powypadkowe w poradni urazowo ortopedycznej w N., gdzie był 12 razy (odległość w dwie strony 46 km \* 12 = 552 km). Był jednokrotnie na konsultacji w T. (odległość w dwie strony 114 km) oraz na badaniach w K. ( odległość w dwie strony 60 km ). Łącznie przejechał 726 km, co po pomnożeniu przez stawkę kilometrową stosowną przy podróżach służbowych 0,8358 zł dało 606,76 zł. Za wyjazd do P. pociągami z noclegiem powód zapłacił 320 zł. Dalszych kosztów w tym dojazdów na rehabilitację Sąd

nie rozliczał, bowiem powód nie przedłożył w tym zakresie żadnej dokumentacji medycznej. W swoich zeznaniach nie potrafił też podać z jaką częstotliwością i w jakich okresach tą rehabilitację odbywał.

- 300 zł na zakup leków przeciwbólowych. Kwotę tą Sąd ustalił w oparciu o art. 322 kpc, uwzględniając okres 6 miesięcy po wypadku zwiększonego natężenia bólu i przyjmowania leków przeciwbólowych o silniejszym działaniu, gdyż powód w żaden sposób jej nie wykazał. Pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 29.09.2014 roku k. 153-154 przedstawił zestawienie zażywanych przez powoda leków, podpierając się wydrukami internetowymi cen opisanych medykamentów. Sposób zażywania oraz konkretnych leków powód nie opisywał w czasie składania swoich zeznań, dlatego Sąd uznał za stosowne zastosowanie w/w przepisu do określenia tego odszkodowania.

Odszkodowanie w sumie wyniosło 1676,76 zł, ale po pomniejszeniu o 30% przyczynienie dało kwotę 1173,73 zł.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono. Powód domagał się w ramach odszkodowania zwrotu kosztów prywatnej konsultacji lekarskiej, badań, zakupu leków, zwrotu kosztów stabilizatora. Roszczenia w tym zakresie jednak nie udowodnił poprzez przedstawienie faktur. Również w swoich zeznaniach powód nie potrafił podać jaki miesięcznie ponosił koszt zakupu leków przeciwbólowych. Nie określił wartości zakupionego stabilizatora. Twierdzenie pełn. powoda z pisma zawartego na karcie 153, nie zostały w żaden sposób udowodnione. Wobec nieudowodnienia tego żądania, zostało ono w tej części oddalone.

Ustawowe odsetki od odszkodowania Sąd przyznał od 29.11.2013 roku. Pozew doręczono stronie pozwanej w dniu 28.10.2013 r. Uwzględniając 30-dniowy termin na spłatę zadośćuczynienia przewidziany w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), ustawowe odsetki przyznano od dnia następnego tj. 29.11.2013 roku

Powód zgłosił również żądanie zasądzenia od pozwanego renty na zwiększone potrzeby i renty z tytułu utraconych widoków na przyszłość w łącznej kwocie 1500 zł, począwszy od 2.08.2013 r.

Renta według art. 444 § 2 k.c. przysługuje w wyniku utraty przez poszkodowanego możliwości do pracy zarobkowej, co pociąga za sobą szkodę w postaci zmniejszenia dochodów, zmniejszenia się widoków na przyszłość, rozumianych jako przyszła strata majątkowa związana z indywidualnymi właściwościami poszkodowanego oraz z zwiększeniem się jego potrzeb na przyszłość, które są również szkodą przyszłą i odzwierciedlają stale powtarzające się wydatki na ich zaspokojenie. Analizując przedmiotowe żądanie należy mieć na uwadze jego przyszły charakter a także to, iż każda z wyżej wymienionych okoliczności musi mieć charakter trwały i może być samodzielną przesłanką zasądzenia renty. Sąd zatem co do zasady uznał żądanie renty zgłoszone przez powoda za zasadne.

Według orzeczenia lekarza Orzecznika ZUS powód do dnia 31.01.2015 roku był osobą całkowicie niezdolną do pracy. Obecnie niezdolność częściową orzeczono do dnia 31.01.2016 roku. Według opinii biegłego chirurga powód jest osobą bez możliwości wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej k. 138. Wg lekarza z zakresu medycyny pracy powód może pracować w warunkach pracy chronionej przystosowanych dla osób jednorękich k. 228. Z informacji uzyskanych jednak z UP szanse znalezienia pracy dla osoby jednoręki są niske, w szczególności dla osób bez kwalifikacji lub z niskimi kwalifikacjami zawodowymi, tak jak powód, k. 250. W chwili obecnej zatem uwarunkowania w jakich znalazł się powód, niedokończone leczenie tj. brak wykonania operacji rekonstrukcji nerwu promieniowego, skutkują niemożnością podjęcia przez niego jakiejkolwiek pracy nawet w systemie pracy chronionej. Dla osób ze schorzeniem powoda takiej pracy w systemie chronionym nie ma. Możliwość przystosowania i zmiany przez powoda do innej pracy, wymaga wydania w tym przedmiocie stosownego orzeczenia przez Lekarza Orzecznika ZUS i uwarunkowane jest koniecznością zakończenia leczenia. Powoda na prawne leczenie nie stać, a zabieg planowany opóźnia się w związku z taką a nie inną pracą publicznej służby zdrowia. Strona pozwana pośrednio ponosi konsekwencje obecnej niezdolności do pracy powoda. Nie chcąc przyjąć odpowiedzialności za skutki wypadku pozbawiła go środków, które na prywatne leczenie mógłby wykorzystać. Powód z uwagi na brak okresu składkowego nie uzyskał prawa do renty. Powód przed wypadkiem pobierał wynagrodzenie za pracę w kwocie 1500 zł brutto. Pracował jako cieśla zbrojarz w firmie (...). Powód pobierał świadczenie rehabilitacyjne od 9.02.2013 do 9.05.2013 w wysokości 90% podstawy wymiaru, a od 10.05.2013 do 3.02.2014 r roku powód pobierał świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 75% podstawy wymiaru. Sąd zasądził skapitalizowaną rentę od dnia 2.08.2013 do 31.05.2015 roku czyli za 22 miesiące w kwocie 28.475,70 zł (22 \*

1294,35 zł), pomniejszając ją o wypłacone w okresie 1.08.2013 do 3.02.2014 roku świadczenie rehabilitacyjne w sumie 5153,26 zł (wg zestawienia z k. 105), co dało kwotę 23.322,44 zł oraz o wypłacony zasiłek dla bezrobotnych w okresie marzec- wrzesień 2014 w wysokości (...),6 zł, co dało kwotę 20.107,84 zł. Kwotę tą pomniejszono o 30% przyczynienie powoda do skutków wypadku, co dało ostatecznie 14.075,48 zł skapitalizowanej renty.

Od dnia 1.06.2015 przyznano powodowi rentę bieżącą w kwocie 1294,35 zł jako utracone dochody w wyniku utraty zdolności do pracy. Powód przed wypadkiem pracował, ale jego wynagrodzenie brutto wynosiło 1500 zł, netto jest to kwota 1294,95 zł, która pomniejszona o 30 % przyczynienie powoda do szkody daje 906,04 zł. W zaokrągleniu 906 zł.

Powód nie udowodnił natomiast żądania rentowego związanego ze zwiększonymi potrzebami. Nie określił ani kwoty potrzebnej mu na zakup leków, ani potrzebnej na konsultacje lekarskie. W swoich zeznaniach podał jedynie, że leki przeciwbólowe stosuje rzadko i doraźnie. Stosuje leki przeciwbólowe bez recepty, za które płaci niewiele. Co do rehabilitacji to podkreślił, że obecnie nie wymaga rehabilitacji specjalistycznej. Sam rehabilituje rękę według wskazań rehabilitantów. Jedyną poprawę mógłby przynieść zabieg.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 kpc. Strona pozwana została obciążona opłatą od pozwu od zasądanego roszczenia w kwocie 3211 zł oraz kosztami opinii biegłych w kwocie 247,94 zł, które pokryto ze środków SP. Koszty zastępstwa procesowego zostały między storami wzajemnie zniesione, z tym, że koszty pełnomocnika z urzędu powoda, którego powództwo uwzględniono tylko częściowo, pokryje SP.